

Runda 1.1

Zaczął się i nasi zawodnicy od samego startu zafundowali nam pełną gamę emocji. Swoją partię pewnie wygrał Jan-Krzysztof Duda i jest o krok (potrzebny jutro remis czarnymi) od wygrania meczu. Niestety przeciwnik Mateusza Bartła wygrał równie pewnie, zatem jutrzejszy rewanż (białymi) będzie walką o pozostanie w turnieju. Kacper Piorun szybko wyrównał czarnymi i przystąpił do ogrywania swojego przeciwnika. Jak wskazuje komputer miał do dyspozycji wariant z ruchem



31. ... Gf1!!

po którym tylko natychmiastowa ofiara hetmana na d8 pozwalała białym przedłużyć agonię. Mając 9 minut na 13 ruchów Kacper wybrał spokojniejsze rozwiązanie, został z pionem przewagi, ale w końcu wieżowej młody przeciwnik się obronił. Zatem remis „ze wskazaniem” i dobra sytuacja Kacpra przed jutrzejszym rewanżem.

Niemiała awaria nastąpiła w partii Radosława Wojtaszka. Mając dobrą pozycję i dużo więcej czasu na zegarze Radek zaostriął grę licząc chyba na niedoczas przeciwnika. Ta aktywność po 40 ruchu skończyła się niestety rozbitą pozycją, dwa białe pionki zginęły bez żadnej rekompensaty i norweski arcymistrz zapisał sobie bardzo cenny punkt. Żeby doprowadzić do dogrywki Radek jutro musi wygrać czarnymi.

W innych partiach: pewnie wygrali młodzi - Esipienko (czarnymi z byłym mistrzem świata Ponomariowem), Magshoodloo i Firouzja. Jak zwykle w takim turnieju nie zabrakło niespodzianek: przegrał Arkadij Naiditsch którego zasłużenie pokonał znany z naszej Ekstraligi Niclas Huschenbeth, a Aronianowi i Aminowi zremisować pomogli niżej notowani przeciwnicy. W pozostałych partiach wygrane faworytów oraz remisy, mniej więcej po równo.

Jutro kolejny dzień zmagania, emocji na pewno nie zabraknie!